

WOLFGANG AMADEUSZ MOZART

austriacki kompozytor i wirtuoz gry na instrumentach klawiszowych,
klasyk wiedeński

CUDOWNE DZIECKO

Obdarzony absolutnym słuchem i znakomitą pamięcią muzyczną

Wolfgang Amadeus Mozart urodzony 27 stycznia 1756 roku
w Salzburgu, jeden z „klasyków wiedeńskich”
- obok Józefa Haydna i Ludwiga van Beethovena.

Był siódmym, najmłodszym dzieckiem Leopolda Mozarta oraz Anny Marii z domu Pertl.



Na chrzcie nadano mu imiona Joannes Chrysostomus Wolfgangus Theophilus. Pierwsze na cześć świętego katolickiego patrona dnia urodzenia Jana Chryzostoma, Wolfgang na pamiątkę dziadka ze strony matki, a Teofil na pamiątkę ojca chrzestnego. Przez większość życia kompozytor posługiwał się jednak imionami Wolfgang Amadé. W dzieciństwie rodzice nazywali go Wolferl, Wolfgangerl lub Wolfi.

*Amadé to francuska wersja greckiego imienia Teofil
(przyjaciel Boga lub umiłowany przez Boga).*

Miał starszą o pięć lat siostrę (z sześciorga rodzeństwa tylko ona żyła) Marię Annę nazywaną Nannerl, która także przejawiała uzdolnienia muzyczne. W wieku trzech lat, przysłuchując się jej grze, zaczął bezbłędnie powtarzać wykonywane przez nią dźwięki (m.in. bawił się wyszukiwaniem tercji). Podstaw muzyki uczył się u swego ojca, wytrawnego pedagoga. Mając lat cztery zaczął komponować, od piątego roku życia uczył się gry na klawesynie pod kierunkiem swojego ojca, w wieku lat sześciu świetnie grał już na fortepianie i nieźle na skrzypcach występując na dworach królewskich, cesarskich i w salonach arystokracji w całej Europie.

GENIUSZ NA WALIZKACH

**Mozart spędził w podróżach 1/3 swojego życia, będąc prawie
w każdym zakątku Europy (w Polsce, niestety nie)**

Ojciec Leopold Mozart, który był wówczas znanym w Europie skrzypkiem i autorem szkoły gry na skrzypcach bardzo szybko odkrył talent syna i umiejętnie go rozwijał, będąc – mówiąc językiem współczesnym – bardzo sprawnym menadżerem.

- Już w styczniu 1762 r. zabrał Wolfganga oraz jego siostrę Nannerl na pierwsze rodzinne tournée do Monachium i Wiednia.

Tournée to podróż artysty, orkiestry lub zespołu artystycznego mająca na celu występy w różnych miejscowościach lub krajach.

Dzieci zaprezentowały się tam jako klawesyniści zarówno przed cesarzową Marią Teresą w pałacu Schönbrunn (obecnie w granicach Wiednia), jak i w pałacach arystokracji.

Dla urozmaicenia i uatrakcyjnienia koncertów mały Wolfgang razem z siostrą grywał duety klawesynowe na zasłoniętej jedwabistym materiałem klawiaturze.

- W czerwcu 1763 zachęcony sukcesami pierwszej podróży ojciec wyruszył wraz z żoną i obojgiem dziećmi na znacznie dłuższe tournée (tym razem trwało 3 lata). Początkowo planowano podróż do wielu miast niemieckich i do Paryża, a ewentualne dalsze występy miały zależeć od sukcesu dotychczasowych koncertów (koncerty miały przynieść przede wszystkim korzyści finansowe). Wolfgang i Nannerl koncertowali zatem w Monachium, Augsburgu, Schwetzingen, Moguncji, Frankfurcie nad Menem, Koblencji oraz Hadze, Brukseli, Amsterdamie i w Wersalu pod Paryżem dla Ludwika XV. Podróżowali własnym powozem wraz ze służącym i instrumentem do ćwiczeń – klawikordem.

Koncertu we Frankfurcie nad Menem wysłuchał wówczas 14 letni Johann Wolfgang von Goethe - jeden z najbardziej znaczących w skali światowej poetów niemieckich

- W roku 1764 mały Mozart wystąpił dla Jerzego III w pałacu Buckingham w Londynie.

W Londynie Mozart poznał najmłodszego syna J. S. Bacha, Johanna Christiana, z którym muzykował i który udzielał mu porad kompozytorskich.

Po powrocie do domu w Salzburgu (w listopadzie 1766) Mozart przez 9 miesięcy uczył się języków - angielskiego, francuskiego i włoskiego, a także matematyki.

- W latach 1767 – 1768 Mozart przebywał w Wiedniu. I chociaż występy przyciągały i nieustannie zdumiewały liczną publiczność pobyt ten nie przyniósł mu wielkich korzyści – cesarz okazał się być obojętny na jego cudowne zdolności, a przyczyniły się do tego w dużej mierze intrygi konkurentów.

Korzyści z podróży były wielorakie – przede wszystkim Wolfgang mógł uczestniczyć w życiu muzycznym różnych krajów i zapoznać się ze wszystkimi nowymi trendami w dziedzinie kompozycji i wykonawstwa. Niestety był to również czas straconego dzieciństwa i przede wszystkim ciągłych chorób – kilka razy otarł się o śmierć.

Po powrocie do Salzburga Mozart w roku 1769 otrzymał stanowisko koncertmistrza kapeli arcybiskupa i księcia Salzburga. Niestety koncertmistrz (muzyk nadworny) w ówczesnych czasach traktowany był jak podrzędny służący. Kolejne podróże powodowały, że Mozart czuł się niedoceniony, a posada ta tylko ogranicza jego możliwości twórcze.

Ponieważ nowy arcybiskup Hieronimus von Colloredo nie tolerował podróży Mozarta, dochodziło między nimi do konfliktów, które zakończyły się rezygnacją muzyka w roku 1777.

Pod naciskiem ojca Mozart objął znów dawne stanowisko w Salzburgu w roku 1779, ale gdy tylko nadarzyła się okazja, a było to w roku 1781 rozpoczął życie niezależnego muzyka i pozostał na stałe w Wiedniu (w marcu Mozart wraz z arcybiskupem przybył na intronizację cesarza Józefa II do Wiednia. Ponieważ buntował się przeciw traktowaniu muzyków na równi ze służbą kuchenną, arcybiskup zwolnił go ze służby) . Podczas pełnienia funkcji kapelmistrza w Salzburgu, Mozart odbył jeszcze kilka podróży:

- W latach 1769-1773 trzykrotnie odwiedził Włochy (grudzień 1769 – marzec 1771, sierpień – grudzień 1771 i październik 1772 – marzec 1773) – Mediolan, Bolonię (gdzie został przyjęty na członka sławnej Accademia Filarmonica), Florencję i Rzym. W czasie pierwszej podróży po wysłuchaniu w Kaplicy Sykstyńskiej 9 - głosowego "Miserere" Gregorio Allegriego zapisał ten utwór z pamięci. Papież podziwiał geniusz młodego twórcy i nadał mu tytuł Kawalera Orderu Złotej Ostrogi.

Accademia Filarmonica - instytucja muzyczna założona w Bolonii w 1666 roku przez Vincenzo Maria Carrati z zamiarem zbierania muzyków. Szybko uzyskała wielki prestiż w całej Europie.



Mapa przedstawia najważniejsze miasta 1. podróży do Włoch

Wyprawy do Włoch można uznać jako wielki sukces, choć z perspektywy ojca Mozarta były porażką. Z pewnością przyniosły jednak młodemu Wolfgangowi wiele korzyści finansowych i wzbogaciły go jako artystę, zapewniając mu sławę.

- W 1773 roku w czteromiesięczną podróż Mozart udał się z ojcem do Wiednia, prawdopodobnie w poszukiwaniu posady na dworze wiedeńskim. I choć posady tej nie uzyskał pobyt ten był ważny dla rozwoju jego twórczości (zaznajomił się wtedy m.in. z nowymi kwartetami Haydna).
- Na przełomie lat 1774 – 1775 odbył trzymiesięczną podróż do Monachium (do którego podróżował jeszcze kilkakrotnie). Wraz z ojcem występował na akademiach i bywali na karnawałowych balach maskowych. Wolfgang wziął także udział w turnieju pianistycznym.
- We wrześniu 1777 Mozart rozpoczął kolejną podróż po Europie tym razem w towarzystwie matki (arcybiskup Colloredo nie zgodził się na urlop ojca Leopolda, który w tym czasie był zastępcą kapelmistrza na jego dworze). Celem podróży po raz kolejny było Monachium. Poznał tam i zakochał się w szesnastoletniej sopranistce Alojzie Weber. Chciał z nią wyruszyć w dalszą podróż, jednak plany te pozostały tylko w sferze marzeń. Wyjechał zatem do Mannheim i Paryża, gdzie spędził pół roku w 1778. Pobyt tam nie był zbyt udany - Mozart nie zdobył uznania paryskich melomanów, ani żadnej posady we Francji. Na dodatek zmarła mu matka - w lipcu 1778, a przy kolejnym pobycie w Monachium "dostał kosza" od swojej pierwszej miłości, która dała mu do zrozumienia, że nie odwzajemnia już jego uczuć.

Podróże na ówczesne czasy nie należały do łatwych i przyjemnych. Trwające po kilka tygodni, miesięcy, a nawet lat były szczególnie wyczerpujące zimą. Niesprzyjające warunki pogodowe wymuszały długie postoje. Podczas jednej z nich do Mediolanu w listach do domu Leopold żalił się: „...zimno jak w psiarni, wszystko, czego dotykam, jest zamrożone”. Ale był to jeden ze sposobów na zarobienie dużych pieniędzy (oczywiście mając "cudowne dzieci").

Gaże z występów pokrywały koszty podróży i zakwaterowania. Niestety nie zawsze honoraria były zadowalające. Oto co pisał ojciec Amadeusza:

„...Nie spodziewam się zbić we Włoszech fortuny...

Tu trzeba nauczyć się jako jedyną zapłatę przyjmować oklaski i uznanie.

Mozart będąc prawie w bezustannej podróży pisał listy. Przepuszczalnie napisał ich około tysiąca. Niestety zachowało się około 360. Dzięki nim możemy poznać jego prywatne życie, relacje z rodziną i myśli muzycznego geniusza.

Kochał swoją siostrę Nannerl. W listach wyraźnie widać, że była mu ona bardzo bliska. Są one pełne radosnej chęci życia, poufałości i docinków z przymrużeniem oka.

Mozart przebywał i podróżował niemal stale z ojcem. Prawie zawsze był z nim, zawsze pod

jego okiem i ochroną. Oczywiście do żadnej szkoły nie chodził. Całe wykształcenie, zarówno wczesne muzyczne, jak i znajomość języków oraz inne elementy edukacji zdobył według zaleceń ojca i z jego pomocą. On był jego nauczycielem, menadżerem, przyjacielem, lekarzem, przewodnikiem w podróżach i pośrednikiem z innymi osobami. Relacja ta przybrała postać uzależnienia we wszystkim od ojca. Ilekroć Wolfgang chciał żyć własnym życiem, tylekroć zostawał upominany przez ojca o synowskich powinnościach. Mozart ostatecznie zbuntował się przeciwko dominacji ojca i postanowił wieść życie wolnego muzyka, utrzymującego się z dorywczych zleceń. Ponieważ komponował błyskawicznie, a jego utwory podobały się, początkowo odnosił spore sukcesy. Ale chociaż Amadeusz w dorosłym życiu nie tolerował już troski nadopiekuńczego ojca, do końca nie potrafił się od niej uwolnić. Prawie każdy list do ojca kończył słowami: *"zawsze posłuszny syn Wolfgang Amadeusz Mozart"*.

Emocje przed surowym okiem ojca Mozart uwalniał w słynnych listach do kuzynki Marii Anny Thekli Mozart, zwanej Basle. Niestety nie miała ona pozytywnego wpływu na Wolfganga. Listy te były wulgarne i tak nieprzyzwoite, że bliscy Mozarta chcieli je spalić po jego śmierci, aby nie hańbiły dobrego imienia kompozytora.

DOJRZAŁY KOMPOZYTOR

Muzyczna stolica świata - Wiedeń

W 1781 roku Mozart osiadł w Wiedniu i opuszczał go sporadycznie. Pierwsze lata pobytu w Wiedniu były bardzo udane. Utrzymywał się głównie z udzielania lekcji i zamówień kompozytorskich, dużo koncertował, bywał w wielu znakomitych domach oraz poznał możnych przyjaciół.

Wynajął pokój u rodziny Weberów. Alojza (jego pierwsza miłość) była już wtedy mężatką, lecz Wolfgangowi bardzo spodobała się jej siostra Konstancja.

4 sierpnia w 1782 r. Mozart ożenił się z Konstancją Weber, która także była śpiewaczką.

W trakcie ich trwającego dziewięć lat małżeństwa na świat przyszła szóstka dzieci. Niestety przeżyli tylko dwaj synowie - Carl Thomas i Franz Xaver Wolfgang.

Synowie Mozarta również przejawiali talent muzyczny. Carl Thomas był pianistą, zaś Franz Xaver Wolfgang pianistą i kompozytorem. Żaden z nich nie pozostawił jednak potomstwa. Ród Wolfganga Amadeusa Mozarta wymarł w połowie XIX w.

Początkowo atmosfera rodzinna i sukces artystyczny szły w parze z finansowym, ale z każdym rokiem pogarszała się sytuacja materialna Mozarta. Jednak nie z braku dochodów, a przede wszystkim z powodu rozrzutności. Generalnie jednak ani kłopoty finansowe, ani rodzinne (choroba żony, śmierć czwórki dzieci) nie wpływały na twórczość kompozytorską, która była naprawdę imponująca. We wszystkich uprawianych gatunkach muzycznych Mozart osiągał absolutne mistrzostwo, zdecydowanie górując nad współczesnymi mu twórcami.

W ostatnim roku życia Mozart zarobił w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze ponad 150 tys. dolarów (około 600 tys. zł)



Portret Mozarta (1782)
Joseph Lange

W roku 1787 uzyskał tytuł cesarskiego nadwornego kompozytora – do jego obowiązków należało pisanie muzyki na bale – menuetów, kontredansów i tańców niemieckich. W 1787 roku Mozart przesłuchuje 17-letniego Ludwiga van Beethovena, który chciał zostać jego uczniem. W 1790 r. poznał także Józefa Haydna, który zaprosił go do Anglii (ostatecznie z wyjazdu zrezygnował).

Z Wiednia Mozart parokrotnie podróżował - do Pragi (tam wystawiane były jego opery - *Wesele Figara* i *Don Giovanni*), Drezna, Frankfurtu nad Menem i Lipska (w tych miastach m.in. występował jako pianista prezentując swoje *Koncerty fortepianowe*), Berlina i Monachium (komponował na zamówienie i występował na dworach arystokracji).

W połowie listopada 1791 roku Mozart ciężko zachorował. Mimo niesamowitych cierpień próbował dokończyć swe ostatnie dzieło, *Requiem d-moll KV 626*. Wiedząc, że umrze do ostatniej chwili udzielał uczniom wskazówek, jak je mają uzupełnić. Zmarł 5 grudnia 1791 r. 55 minut po północy. Dzień później, mimo pięknej pogody (a nie zamieci, jak mówi legenda), spoczął w zbiorowym grobie przez nikogo nie żegnany, co ze względu na panujące epidemie nie było w tamtych czasach niczym wyjątkowym.

Nagła śmierć Mozarta była powodem wielu spekulacji, co do jej przyczyn. Powstała nawet legenda, która mówiła, że Mozart został otruty przez kompozytora Antonio Salieriego.

Temat ten pojawił się w wielu sztukach teatralnych poświęconych Mozartowi m.in. u Puszkina w tragedii „Mozart i Salieri”, której tekst został wykorzystany w operze Rimskiego-Korsakowa o tym samym tytule oraz w filmach, m.in. w filmie „Amadeus” M. Formana

Po śmierci Mozarta Konstancja urządzała koncerty, dbała o wydawanie dzieł męża, sprzedawała rękopisy. W 1809 r. wyszła powtórnie za mąż za dyplomata Georga Nicolausa Nissena, który sporządził jedną z pierwszych biografii kompozytora. Oparł się w niej na listach i zachowanych przez Konstancję dokumentach.

KOMPOZYTORZY (i inni geniusze) O MOZARCIE

Mozart o sobie: *"Może i jestem wulgarny, ale nie moja muzyka"*



- Johann Adolf Hasse, jeden z najwyżej cenionych w XVIII wieku kompozytorów, słuchając 15-letniego Mozarta, miał powiedzieć: *"Przez tego chłopca my wszyscy popadniemy w zapomnienie"*.
- Józef Haydn, po wysłuchaniu dedykowanych mu kwartetów, powiedział ojcu Amadeusza: *„przed Bogiem i jako uczciwy człowiek mówię panu, że syn jest największym kompozytorem, jakiego znam"*.
- Ludwig van Beethoven powiedział do swojego ucznia Riesa, że nigdy nie byłby w stanie stworzyć melodii tak pięknej, jak pierwsze ustępy 24. koncertu fortepianowego i złożył hołd Mozartowi, pisząc wariacje oparte na jego tematach.
- Fryderyk Chopin powiedział: *„Mozartowi nie trzeba doświadczenia; jego wiedza i natchnienie były na jednym poziomie”*.
- Antoni Dvořák (czeski kompozytor XIX w.) przyrównywał sztukę Mozarta do słonecznego blasku, który oślepia i grzeje.
- Edward Grieg (norweski kompozytor XIX w.) powiedział: *"... u Mozarta podziwiamy boski instynkt; w jego muzyce nie ma żadnego wysiłku, śladu walki, oporu materii, tylko dziecięca, radosna natura, pokonująca wszelkie trudności niczym w zabawie, bo Mozart tworzył jak Bóg, bez bólu"*.
- Albert Einstein: *"Nie można wątpić w ludzkość, wiedząc że Mozart był człowiekiem"*.

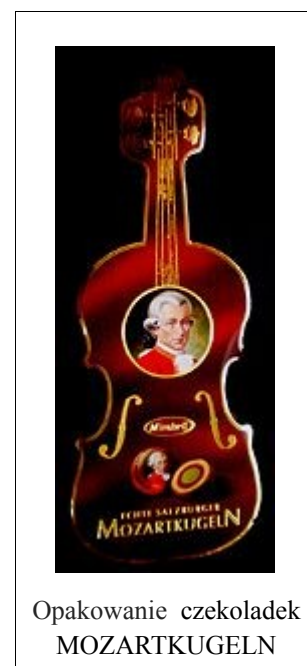
WSPÓŁCZESNE ŚLADY MOZARTA W SALZBURGU

Austriacy, a w szczególności mieszkańcy Salzburga są bardzo dumni ze swojego Mozarta

- W domu, w którym urodził się Mozart (Mozarts Geburtshaus) można zobaczyć skrzypce i klawikord, na których grywał. Zgromadzono tu również dekoracje sceniczne do jego przedstawień operowych.
- Na Makartplatz 8, w drugim salzburskim mieszkaniu rodziny Mozarta (Mozarts Wohnhaus), zorganizowano stałą ekspozycję instrumentów muzycznych z epoki klasycyzmu.
- W Mozarteum przy Schwartzstrasse 26-28 można obejrzeć znajdującą się niegdyś w Wiedniu niewielką chatkę drewnianą, w której Mozart napisał muzykę do *Czarodziejskiego fletu*.
- W barokowej katedrze na Residenzplatz Mozart był koncertmistrzem.
- Od imienia kompozytora nazwano powstały w 1842 roku prestiżowy uniwersytet muzyczny Mozarteum.
- Od 1917 odbywa się Festiwal Salzburski Salzburger Festspiele.
- Również cukiernicy wykorzystali popularność Mozarta sprzedając przepyszne pralinki o nazwie *Mozartkugeln* (kula Mozarta).
- Austriacki bank centralny uczcił kompozytora wydając banknot o nominale 5000 szylingów austriackich (dziś zastąpione przez euro).



Banknot - 5000 szylingów austriackich



Opakowanie czekoladek MOZARTKUGELN